

KONKURS LITERACKI**POEZJA**

odkleiłam rękę od dłoni
przeszłości skradłam miliony
biedakom
oni tak naprawdę są biedni
którzy dla zabawy nie
dawali
spać skradali typowe
gwiazdy jako uosobienie czerni
z krwi (i) kości łamią
od biedy aż do kryzysu
psychicznego ratuję się
myślą że dla nich złodziejem
jestem ja a przecież nie
widziałam nawet tego
złamanego grosza tylko złamane
serca tamci nadal nie dostają
nic innego oprócz czarnej
polewki od cudzego czasu
mojego czasu "niestety" dostrzegają
że jest lepiej bo
wreszcie się związałam
z Kimś kto rozwiązuje
palce język
problemy